

Roman Tomanek

Argument ontologiczny św. Anzelmą w sformalizowanej wersji Ch. Hartshorne'a

Studia Philosophiae Christianae 31/1, 99-104

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROMAN TOMANEK

ARGUMENT ONTOLOGICZNY ŚW. ANZELMA W SFORMALIZOWANEJ WERSJI CH. HARTSHORNE'A

1. Uwagi wstępne. 2. Dowód modalny. 2.1. Sformalizowana wersja dowodu. 2.2. Formalna poprawność dowodu. 2.3. Konsekwencje wynikające z założeń przyjętych w dowodzie.

1. UWAGI WSTĘPNE

W ostatnich dziesięcioleciach obserwujemy wzrost zainteresowań formalną poprawnością ontologicznego argumentu św. Anzelmą. We współczesnych badaniach nad tym argumentem wykorzystuje się osiągnięcia logiki, a szczególnie logiki modalnej. Chgarles Hartshorne reprezentuje ten właśnie nurt badań. Należy do zagorzałych obrońców omawianego argumentu. Przeprowadzona przez niego analiza logiczna nie ogranicza się do klasycznego argumentu św. Anzelmą zawartego w rozdziale drugim, *Proslogionu*. Twierdzi on, że w *Proslogion* można wyróżnić co najmniej dwa dowody na istnienie Boga. Powszechnie przyjmuje się, że między dowodami zawartymi w *Proslogion II i III (rozdz. II i III)* nie ma zasadniczej różnicy. Stanowisko Hartshorne'a jest odmienne, stara się pokazać, że są to odrębne dowody. Zauważa, że poddawany krytyce i odrzucany był argument zawarty w *Proslogion II*. Według Hartshorne'a, błąd zawarty w tym argumentcie polega na wnioskowaniu z pojęcia istnienia Boga w umyśle o jego istnieniu realnym. Zachodzenie takiego związku nigdy nie może być dowiedzione a priori. Dlatego argument z *Proslogion II* odrzuca¹. W swoich badaniach koncentruje się na argumentcie zawartym w *Proslogion III*. Brzmi on następująco:

„Ono [to, ponad co nic większego nie może być pomyślane] w każdym razie tak bardzo prawdziwe jest, że nawet nie można pomyśleć, że nie jest. Albowiem można pomyśleć, że jest coś, o czym nie można by pomyśleć, że nie jest, a to jest czymś większym niż to, o czym można pomyśleć, że nie jest. Dlatego, jeżeli o tym, ponad co

¹ D. A. Pailin, *Some comments on Hartshorne's presentation of the Ontological Argument*, *Religious Studies*, 4 (1969), 104.

nic większego nie może być pomyślane, można pomyśleć, że nie jest, wówczas to samo, ponad co nic większego nie może być pomyślane, nie jest tym, ponad co nic większego nie może być pomyślane, a to być nie może. Zatem coś, ponad co nic większego nie może być pomyślane, jest tak bardzo prawdziwe, że nawet nie można pomyśleć, że tego nie ma”². Hartshorne utrzymuje, że podstawowym założeniem tego argumentu jest twierdzenie, że „istnieć bez możliwości pomyślenia nieistnienia jest czymś więcej niż istnieć w taki sposób, by nieistnienie tego było możliwe do pomyślenia”³.

Hartshorne odczytuje ten argument jako przypisujący Bogu „konieczne istnienie”. „Istnieć koniecznie”, znaczy dla niego tyle, co być niezależnym w swoim istnieniu od innych bytów. Byt istnieje koniecznie, jeżeli nic poza nim samym nie jest odpowiedzialne za jego istnienie, byt, który istniałby zawsze.

Definiuje Boga jako „Byt doskonały”. Ma to być skrót określenia „to, od czego nic większego nie może być pomyślane”. Hartshorne chce przez to powiedzieć, że Bóg nie może być przewyższony przez cokolwiek innego niż On sam, a nie że On nie może nieustannie przewyższać siebie w sensie nieustannego wzbogacania własnej doskonałości⁴. Dodaje jednak od razu, że cokolwiek byłoby pomyślane jako Doskonałe, musi być również pomyślane jako „mające” konieczne istnienie.

Zdefiniowanie Boga jako Bytu Doskonałego i jako „mającego” konieczne istnienie, staje się dla Hartshorne’a punktem wyjścia do modalnego dowodu.

2. DOWÓD MODALNY

Filozof podejmujący się obrony ontologicznego argumentu staje przed dwoma zasadniczymi problemami. Po pierwsze, musi starać się wykazać, że definicja Boga jako „Bytu Doskonałego” jest zrozumiała i nie prowadzi do sprzeczności, ontologiczny argument zakłada bowiem, że „Byt Doskonały” jest możliwy. Po drugie, powinien przedstawić dowód w takiej formie, by był wolny od zarzutów stawianych argumentowi od czasów św. Anzelma.

² Anzelm z Canterbury, *Monologion, Proslogion*, Warszawa 1992, 146.

³ Ch. Hartshorne, *Anselm's Discovery*, LaSalle 1965, 88.

⁴ por. Ch. Hartshorne, *The Logic of Perfection*, LaSalle 1962, 34-40.

2.1. SFORMALIZOWANA WERSJA DOWODU
ZAWARTA W *THE LOGIC OF PERFECTION*⁵

Stałe logiczne:

„~”	– negacja
„^”	– koniunkcja
„v”	– alternatywa
„→”	– implikacja ścisła
„↔”	– równoważność ścisła
„L”	– funktor konieczności
„M”	– funktor możliwości
RO	– reguła odrywania
RO ⁺	– reguła odrywania dla implikacji ścisłej

Przyjmujemy jedną stałą zdaniową: „p₀” =: „*Doskonałość istnieje*”
(„*Bóg istnieje*”)

1. p ₀ → Lp ₀	„Principium Anzelma”: doskonałość nie może istnieć przygodnie
2. Lp ₀ v ~Lp ₀	bo p v ~p
3. ~Lp ₀ → L~Lp ₀	Postulat Beckera
4. Lp ₀ v L~Lp ₀	bo 2, 3 i (p v q) → [(q → r) → (p v r)]
5. L~Lp ₀ → L~p ₀	bo 1 i (p → q) → (L~q → L~p)
6. Lp ₀ v L~p ₀	bo 4 i 5 i (p v q) → [(q → r) → (p v r)]
7. ~L~p ₀	założenie intuicyjne (istnienie Doskonałości nie jest niemożliwe)
8. Lp ₀	bo 6, 7 i (p v q) → (~q → p)
9. Lp ₀ → p ₀	aksjomat modalny w S5 (Lp → p)
10. p ₀	bo 8, 9

2.2. FORMALNA POPRAWNOŚĆ DOWODU

Sformalizowany dowód modalny Ch. Hartshorne’a jest formalnie poprawny na gruncie logiki modalnej S5.

Dla wykazania formalnej poprawności dowodu wystarczy wykazać, że pomiędzy założeniami przyjętymi przez Hartshorne’a a wnioskiem zachodzi wynikanie logiczne.

A więc wystarczy wykazać, że (p → q) ⇒ (Mp → p) jest twierdzeniem na gruncie logiki modalnej S5. (Znak „⇒” jest symbolem implikacji materialnej).

Dowód tego twierdzenia przedstawił R. I. Purtilł opierając się na regule budowania dowodu założeniowego wprost⁶. Formalnej poprawności dowodu można bronić poprzez wykazanie, że twier-

⁵ Tamże, 50-51.

⁶ R. I. Purtilł, *Hartshorne’s Modal Proof*, *The Journal of Philosophy*, 63 (1966), 397-399.

dzeniem jest $(p \rightarrow \sim M \sim p) \rightarrow (Mp \rightarrow p)$. Jest to twierdzenie mocniejsze od twierdzenia udowodnionego przez Purtill'a. Hartshorne jednak przy budowaniu swojej sformalizowanej teorii operuje jedynie implikacją ścisłą. Dlatego twierdzenie obecnie dowodzone wydaje się lepiej odpowiadać założeniom, które przyjmuje Hartshorne. Dowód zostanie przeprowadzony na gruncie założeniowego systemu S5 Słupeckiego-Borkowskiego⁷.

$$(p \rightarrow \sim M \sim p) \rightarrow (Mp \rightarrow p)$$

- | | |
|--|---|
| 1. $p \rightarrow \sim M \sim p$ | zał. |
| 2. Mp | zał. |
| 3. $\sim p$ | zdn. |
| 4. $Mp \rightarrow M \sim M \sim p$ | bo 1, tw. S5 $(p \rightarrow q) \rightarrow (Mp \rightarrow Mq)$ RPZ
$q/\sim M \sim p, RO^+$ |
| 5. $M \sim M \sim p$ | bo 4,2, RO^+ |
| 6. $\sim p \rightarrow M \sim p$ | bo tw. S5 $p \rightarrow Mp$, RPZ $p/\sim p$ |
| 7. $M \sim p$ | bo 6, 3, RO^+ |
| 8. $M \sim p \rightarrow \sim M \sim M \sim p$ | bo tw. S% $Mp \rightarrow \sim M \sim Mp$, RPZ $p/\sim p$ |
| 9. $\sim M \sim M \sim p$ | bo 8, 7, RO^+ |
- sprzeczność 5, 9

Podstawiając w udowodnionym twierdzeniu p/p_0 , nadając „Principium Anzelma” postać $p_0 \rightarrow \sim M \sim p_0$ zgdnie z def. L ($Lp \leftrightarrow \sim M \sim p$), stosując dwukrotnie regułę odrywania RO^+ , otrzymujemy pożądaną konkluzję – p_0 (Doskonałość istnieje).

Modalny dowód Hartshorne'a od początku budził poważne zastrzeżenia. Krytycznie oceniano założenia pozalogiczne, które przyjmuje. Kto więc chce obalić dowód Hartshorne'a musi wykazać fałszywość przyjętych założeń; formalna poprawność dowodu została bowiem wykazana.

Błądność dowodu Hartshorne'ego wykazuje między innymi J. O. Nelson⁸. Jeśli przyjmiemy skrót $Sp = :$ *jest sprzeczne, że p*, to jak sugeruje Nelson, zdanie Lp_0 w dowodzie Hartshorne'a należy rozumieć jako $S \sim p_0$. W wyniku tej interpretacji w kroku szóstym dowodu otrzymujemy $S \sim p_0$ Sp_0 ; *sprzeczne jest istnienie Boga („Bytu Doskonałego”) albo sprzeczne jest Jego nieistnienie*. A to jest fałszem, ponieważ nie jest sprzeczne ani jedno ani drugie⁹.

⁷ L. Borkowski, J. Słupecki, *A Logical System Based on Rules*, *Studia Logica*, 7 (1958), 71-113.

⁸ J. O. Nelson, *Modal Logic and the Ontological Argument for God Existence*, *The Review of Metaphysics*, 17 (1963), 236.

⁹ E. Nieznański, *W kierunku formalizacji tomistycznej teodycei*, *Miscellanea Logica* 1980, T. 1, 131.

2.3. KONSEKWENCJE WYNIKAJĄCE Z ZAŁOŻEŃ PRZYJĘTYCH W DOWÓDZIE

W dowodzie Hartshorne'a przyjęte zostały następujące założenia:

1. $p_o \rightarrow Lp_o$ „Principium Anzelma”
 2. Mp_o założenie intuicyjne
- Z 1 i z aksjomatu S5: $Lp \rightarrow p$ po odpowiednich podstawieniach otrzymujemy: $Lp_o \leftrightarrow p_o$.

Zachodzi jeszcze jedna równoważność:

3. $(p_o \rightarrow Lp_o) \rightarrow (Mp_o \rightarrow p_o)$ tw. $(p \rightarrow Lp) \rightarrow (Mp \rightarrow p)$ (zostało wcześniej udowodnione)
4. $Mp_o \rightarrow p_o$ 3,1, RO⁺
5. $p_o \rightarrow Mp_o$ aks. S5, $p \rightarrow Mp$, p/p_o
6. $Mp_o \leftrightarrow p_o$ tw. S5, $(p \rightarrow q) \leftrightarrow (q \rightarrow p) \leftrightarrow (p \leftrightarrow q)$

Z równoważności: $Lp_o \leftrightarrow p_o$ i $Mp_o \leftrightarrow p_o$ otrzymujemy jeszcze jedną: $Lp_o \leftrightarrow Mp_o$. Tak więc w teorii Hartshorne'a następujące zdania są równoważne: „konieczne, że Bóg istnieje”, „możliwe, że Bóg istnieje” i „Bóg istnieje”. Te równoważności podważają wartość dowodu Hartshorne'a jako dowodu modalnego i wystawiają na zarzut popadania w *błędne koło*.

BIBLIOGRAFIA

- Anzelm z Canterbury, *Monologion, Proslogion*, Warszawa 1992.
- Borkowski L., Słupecki J., *A Logical System Based on Rules*, *Studia Logika*, 7 (1958), 71-113.
- Hartshorne Ch., *The Logic of Perfection*, LaSalle 1962.
- Hartshorne Ch., *Anselm's Discovery*, LaSalle 1965.
- Nelson J. O., *Modal Logic and the Ontological Argument for God's Existence*, *The Review of Metaphysics*, 17 (1963), 235-242.
- Nieznański E., *W kierunku formalizacji tomistycznej teodycei*, *Miscellanea Logica*, Warszawa 1980, T. 1.
- Pailin D. A., *Some comments on Hartshorne's presentation of the Ontological Argument*, *Religious Studies*, 4 (1969), 103-122.
- Purtil R. I., *Hartshorne's Modal Proof*, *The Journal of Philosophy*, 63 (1966), 397-409.

**ST. ANSELM'S ARGUMENT
IN THE FORMALIZED VERSION OF CH. HARTSHORNE**

Summary

This article includes a presentation of Ch. Hartshorne's version of Ontological Argument. We distinguish its purely logical features from the philosophical points involved and what assumptions, logical and philosophical, are needed to establish its conclusion. As with all proofs in philosophy, two questions are relevant in regard to this argument: is the reasoning valid? Are the premises true? The answer to the first question is affirmative. After we show in his proof equivalence between *God exists* and *It is possible that God exists* and *It is necessary that God exists*. Given this observation, it is easy to see how Hartshorne's argument, if it would be open to charges of circularity.